

LOTOS: MAMY ZABEZPIECZONE REZERWY ROPY

Dzięki dostawom surowca drogą morską oraz uwolnionym zapasom obowiązkowym Grupa Lotos ma zabezpieczone rezerwy ropy na kolejne tygodnie. Rafineria w Gdańsku pracuje stabilnie przy pełnym obciążeniu - poinformowała w czwartek spółka.

"Przedstawiciele koncernu, razem z pozostałymi rafineriami oraz PERN-em – liderem rozmów, pracują nad rozwiązaniem kwestii zanieczyszczonej ropy od strony technicznej, jak i handlowej - czytamy w komunikacie Grupy Lotos.

Jak dodano, w związku z zamknięciem rurociągu „Przyjaźń” koncern podjął decyzję o zakupie surowca z Rosji drogą morską z portu w Primorsku. "Dzięki odpowiedniemu harmonogramowi produkcji rafineria w Gdańsku cały czas pracuje przy pełnym wykorzystaniu swoich nominalnych mocy wytwórczych. Zważywszy na dobro klientów, priorytetem było i jest nieprzerwane zaopatrzenie naszych stacji w paliwa najwyższej jakości – podkreślił Lotos.

Lotos poinformował ponadto, że w Grupie powstał zespół ekspertów, który rozpatruje różne rozwiązania, współpracując w tym zakresie z pozostałymi podmiotami korzystającymi ze wspólnej infrastruktury przesyłowej. "Jednocześnie koncern ustala adekwatne rozstrzygnięcia w ramach obowiązujących umów i przepisów prawa" - dodano w komunikacie.

Jak podkreślono, logistyka morska jest ważnym elementem w łańcuchu logistycznym Grupy. "Położenie rafinerii Grupy Lotos w pobliżu morskiego terminala przeładunkowego ropy naftowej pozwala na dywersyfikację dostaw surowca, umożliwia dostawy ropy naftowej pochodzącej z własnych złóż na Bałtyku (Lotos Petrobaltic) i na Litwie (Lotos Geonafta) jak również z Morza Północnego (Lotos Norge) czy z innych dalszych kierunków. Dzięki temu firma w minimalnym stopniu odczuwa skutki obecnej sytuacji" - zapewniła spółka w czwartek.

Od 19 kwietnia rurociągiem Przyjaźń płynęła przez Białoruś w kierunku zachodnim zanieczyszczona ropa; w surowcu wykryto przekroczenie norm chlorków organicznych. Tranzyt ropy wstrzymały polski PERN oraz ukraińska Ukrtransnafta, a 30 kwietnia także białoruski operator. W efekcie rosyjskie władze wstrzymały przesyłanie ropy płynącej rurociągiem Przyjaźń do Europy Wschodniej i Niemiec.

Polska jako państwo członkowskie UE, wchodzące w skład Międzynarodowej Agencji Energetycznej (MAE), jest zobowiązana do utrzymywania 90-dniowych zapasów interwencyjnych ropy naftowej i paliw - przypomina ME w swym komunikacie. Zapasy interwencyjne utrzymują importerzy ropy naftowej i paliw oraz producenci paliw, jak również podlegająca Ministrowi Energii Agencja Rezerw Materiałowych. Resort wskazał, że poprzez członkostwo w UE i MAE „Polska uczestniczy również w międzynarodowym systemie, w ramach którego może wnioskować o podjęcie wspólnych działań interwencyjnych przez państwa będące członkami tych organizacji”